

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/40289,IPN-chce-sprowadzic-szczatki-odnalezionego-pradziadka-Inki-do-Polski.htm>

25.04.2024, 17:59

## IPN chce sprowadzić szczątki odnalezionego pradziadka „Inki” do Polski

IPN podejmie starania, by sprowadzić z Turcji do Polski szczątki ppłk. Karola Rzepeckiego, który był pradziadkiem Danuty Siedzikówny „Inki”. W tej sprawie Instytut podejmie działania wspólnie z MSZ.

O planach powiedział PAP prezes Instytutu Pamięci Narodowej Jarosław Szarek. Podkreślił, że najważniejszym miejscem pochówku ppłk. Rzepeckiego jest Polska. – Pamiętając o Danucie Siedzikównie „Ince” i o wartościach, którym był wierna, a także o tym, kim „Inka” jest dla polskiej pamięci narodowej, podjęliśmy decyzję, że w tej sprawie pomożemy jej rodzinie – podkreślił.

Szczałki ppłk. Karola Rzepeckiego, zmarłego w 1894 r., odnalazła rosyjska ekipa poszukiwawcza, w mieście Ardahan we wschodniej Turcji. Informację o tym gdański oddział IPN podał w poniedziałek. Trumnę z doskonale zachowanym ciałem Rzepeckiego odnaleziono na dawnym cmentarzu katolickim.

Rosjanie poszukiwali w Turcji gen. Wasilija Aleksandrowicza Hejmana – dowódcy wojsk rosyjskich m.in. podczas wojny rosyjsko-tureckiej z lat 70. XIX w. Jednak specjalista z rosyjskiego wojenno-historycznego archiwum, który ekshumował i zidentyfikował ciało, podał, że należy ono do ppłk. Karola Rzepeckiego. Instytut podkreślił, że rosyjscy specjaliści nie byli świadomi, że Rzepecki jest pradziadkiem bohaterki polskiego podziemia niepodległościowego.

W rosyjskim artykule mowa jest jedynie o dwóch córkach pradziadka Siedzikówny: Marii i Helenie. Ta druga – Helena Tymińska – była autorką pamiętnika, publikowanego we fragmentach w „Biuletynie IPN” na początku tego roku.

– Wszystko się zgadza. Po pierwsze data jego śmierci, po drugie imiona córek, po trzecie w tym artykule jest informacja, że żona podpułkownika po jego śmierci prosi władze wojskowe o zapomogę, co ma potwierdzenie w pamiętniku Heleny – powiedział historyk Piotr Szubarczyk, który w „Biuletynie IPN” opublikował artykuł pt. „Nieznany pamiętnik babci Inki”, zawierający fragmenty wspomnień, z których część dotyczy jej ukochanej wnuczki.

– To nadzwyczajne odkrycie. Na ziemi tureckiej są przecież tysiące miejsc, gdzie są pochowani oficerowie i żołnierze armii rosyjskiej. Wojen i konfliktów rosyjsko-tureckich w XIX w. było mnóstwo. I nagle znajduje się ciało naszego oficera, pradziadka „Inki” – dodał Szubarczyk.

Jak informowaliśmy, rodzina „Inki” wyraża nadzieję, że trumna zostanie przewieziona do Polski. Wydaje się, że najlepszym miejscem pochówku byłby cmentarz katolicki w Grajewie, gdzie od 1968 r. spoczywa Helena Tymińska, córka podpułkownika, babcia „Inki”.

Żona Rzepeckiego zmarła w Grodnie w 1937 r. W chwili śmierci męża była w trudnej sytuacji materialnej. Z pamiętnika jego córki Heleny wynika, że ostatnie słowa podpułkownika brzmiały: „Będę Was wspierał stamtąd, dokąd pójdę”.

Danuta Siedzikówna „Inka” była sanitariuszką 5. Wileńskiej Brygady AK. 20 lipca 1946 r. została aresztowana przez funkcjonariuszy UB i osadzona w więzieniu w Gdańsku. Po ciężkim śledztwie skazana została na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku. Wyrok wykonano 28 sierpnia 1946 r.

W 2014 r. zespół IPN pod kierownictwem prof. Krzysztofa Szwagrzyka podczas prac na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku odnalazł i ekshumował szczątki młodej kobiety z przestreloną czaszką, które zidentyfikowano jako szczątki Danuty Siedzikówny.

28 sierpnia 2016 r., w 70. rocznicę jej śmierci, na gdańskim Cmentarzu Garnizonowym odbył się uroczysty państwowy pogrzeb „Inki” oraz innego żołnierza 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej - Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”, który został rozstrzelany wraz z „Inką” w gdańskim areszcie.